



## Przed kanonizacją...

### Jan Paweł II przyjaciel człowieka

Wystarczyło popatrzeć, jak Jan Paweł II traktował każdego człowieka, aby zrozumieć, kim on był dla niego. Ojciec Święty zawsze miał czas na spotkania z ludźmi - ilu by ich nie było, a przecież wciąż na niego czekał. Chyba nikt w historii ludzkości nie spotkał się bezpośrednio z tyloma osobami - mówi się nawet o miliardach. Papież był bardzo otwarty na każdego, umiał słuchać i rozumieć. Doskonale zapamiętywał spotkane już wcześniej twarze. Wrodzone poczucie humoru łamało wszelkie bariery uprzedzeń, sztywności czy wstydlivości. Papież miał w sobie ogromnie dużo ciepła. Rzecz to znamieną, bo przecież wychowywał się bez matki, później także bez ojca i rodzeństwa, więc powinno mu tego ciepła z psychologicznego punktu widzenia brakować. Tymczasem on miał w sobie nie tylko elektryzującą moc duchowej energii, ale także jakiegoś wrodzonego ciepła i sympatię, której nie szczędził nikomu.

Wiele razy miałem możliwość spotykać się z Ojcem Świętym w małym gronie osób. Przebywając z nim wtedy, czułem się bezpieczny, akceptowany, tak jakby moja osoba była w tym momencie dla niego najważniejsza. Sam rozpoczął rozmowę, zadawał pytania, interesował się tym, co robię, z kim do niego przychodzę. Ojcowskie zatroskanie, dobroć i szacunek, kultura przyjęcia, brak najmniejszych choćby oznak zniecierpliwienia czy zmęczenia były szczególnie dostrzegalne. Wydawało się, że jego czas jest wtedy wyłącznie

dla nas, a przecież w rzeczywistości tak nie było. I ten jego cudowny dotyk, dyskretny, czuły, uspokajający.

Jan Paweł II zawsze podawał rękę, niekiedy ścisnął dwiema rękami podawaną mu dłoń. Często kładł rękę na ramieniu na znak przyjaźni i zaufania. Czasami żartobliwie pogłaskał po policzku. Zawsze był to dotyk anioła, przeszywający aż do szpiku kości. Po takich spotkaniach wychodziło się od niego odmienionym, z jednej strony z poczuciem własnej niegodności i zarazem z przekonaniem, że nie można go zawieść. Po takich spotkaniach często pragnąłem pozostać przez wiele godzin sam, aby to dogłębnie przeżyć. Jan Paweł II emanował wręcz dobrocią i świętością. Ludzie przez sam fakt przebywania w otoczeniu Papieża mieli poczucie wewnętrznego oczyszczenia i stawania się lepszymi. W takich momentach myślałem sobie: tak kiedyś musiało być w Galilei, gdy ludzie „ocierali się” o Jezusa. Kiedy jeszcze dzisiaj patrzę na liczne fragmenty filmów ukazujące Papieża przygarbiającego małe dzieci, biorąc je na ręce, przytulającego je do siebie, myślę: nie spotkałem w życiu mężczyzny-ojca, który potrafiłby to zrobić w tak cudowny sposób. Nie dziwi zatem fakt, że wielu młodych ludzi niedoświadczających należytej ojcowskiej miłości w swoich rodzinach, właśnie w nim widzieli nie tylko duchowego przywódcę Kościoła, ale także ojca w najgłębszym tego słowa znaczeniu.

Skąd u Jana Pawła II taka spontaniczność odczuć, gestów, zachowań, które urzekały mi-

liony? Kiedyś sam na to pytanie odpowiedział: z czystości serca. „Chrystus żąda od nas czystości serca wedle stanu i powołania. Żąda bardzo stanowczo. Ale bardziej jeszcze ukazuje nam drogę do wartości, których nie odkrywa się inaczej jak czystym wejściem myśli i serca” (Andre Frossard, „Nie lekajcie się!”). *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Znak, Kraków 2005). On to potrafił czynić, choć wymagało to od niego, zwłaszcza w ostatnim okresie życia, wielu wyrzeczeń i zmagania z własną słabością. U Jana Pawła II miłość i zaufanie do człowieka wypływały z ufności Bogu. Nawet w tym, co złe i grzeszne próbował szukać tego, co jeszcze mogło być dobre.

Zainteresowanie Papieża człowiekiem, „niezwykłością osoby” zrodziło się - jak sam kiedyś wyznał - bardziej z doświadczenia i dzielenia doświadczeń z innymi, niż z naukowej czy duchowej lektury. Powołanie duszpasterza wyłaniało się z powołania naukowca-profesora i zawsze okazywało się od niego głębsze i silniejsze. Papież miał też swoje wzorce osobowe. Pewnie było ich wiele, ale na prośbę, by je wymienił, powiedział o trzech postaciach, które zrobiły na nim szczególne wrażenie: św. Franciszku z Asyżu, bracie Albercie Chmielowskim, którego później sam kanonizował, a także Janie Vianneyu - dobrotliwym proboszczu z Ars. Wszyscy oni odznaczali się niezwykłą prostotą życia oraz wrażliwością serca i chyba z tego względu Papież wymienia ich jako wzór

**dokończenie na str. 2**

#### III NIEDZIELA ZWYKŁA

##### I CZYTANIE: Iz 8,23b-9,3

*Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką*

**REFREN PSALMU:** Pan moim światłem i zbawieniem moim.

##### II CZYTANIE: 1 Kor 1,10-13.17

*Jedność chrześcijan*

##### EWANGELIA: Mt 4,12-23

*Na Jezusie spełnia się zapowiedź Izajasza*

Gdy Jezus posłyszal, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego. Droga morska, Zajordania, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci weszło światło”. Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie”. Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci, Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

## Ferie w KCK

od poniedziałku do piątku  
w godz. 11.00-13.00

# XIX Ogólnopolski Festiwal Koled i Pastorałek

W dniach 18-19 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury w Jarosławiu można było posłuchać koled i pastorałek. To już dziewiętnasta edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Koled i Pastorałek, którego jesteśmy współorganizatorem. 24 solistów i 7 zespołów walczyło o nagrody wśród kilku kategorii wiekowych.

Artystów przesłuchiowano w sobotę, a w niedzielę mieliśmy okazję posłuchać najlepszych w MOK.

Laureaci XIX Ogólnopolskiego Festiwalu Koled i Pastorałek:

**wykonawcy z gimnazjów:** *solisci:* I nagroda - Anna Białoń - Przemyśl; *zespoły:* I nagroda - Zespół Chesse Band - Przemyśl. **Wykonawcy ze szkół ponadgimnazjalnych:** *solisci:* I nagroda - Izabela Skrzypek - Wiązownica; *zespoły:* przyznano tylko wyróżnienie Zespół Mega - Przemyśl. **Wykonawcy dorośli:** *solisci:* I nagroda Dagmara Moskwa - Czastkowice; *zespoły:* I nagroda - Ludowy Zespół Śpiewaczy Aleksandrowiaczy - Aleksandrów.



## Wizyta duszpasterska - podsumowanie

Ulica Osiedle	Ilość mieszkań	Zamieszkałe	Puste	Przyjęli	Nie przyjęli	Nieobecni	Ilość osób		
							Zagranica	Studia	Aktualnie mieszka
Kombatantów	574	546	28	442	12	92	39	24	1111
Niepodległości	80	80	-	66	-	14	22	12	187
Słoneczne	382	363	19	288	9	66	22	23	711
1000-lecia	226	207	19	159	7	41	10	9	387
Munina	97	95	2	89	-	6	28	19	293
Ulice	281	262	19	192	3	67	46	19	641
<b>RAZEM</b>	<b>1640</b>	<b>1553</b>	<b>87</b>	<b>1236</b>	<b>31</b>	<b>286</b>	<b>167</b>	<b>106</b>	<b>3330</b>

## Jan Paweł II przyjaciel człowieka

**dokończenie ze str. 1**

człowieczeństwa.

Szczególne była relacja Jana Pawła II do ludzi cierpiących i chorych. Cierpienie dla Papieża było wielkim powołaniem w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Święty Paweł mówi o „dopełnieniu braków udrek Chrystusa” (por. Kol 1,24). Jan Paweł II nieraz był świadkiem przyjmowania przez ludzi cierpienia nie tylko jako krzyża, ale także jako wybrania i powołania, jako Bożego projektu życia, w którym człowiek odnajduje siebie, utożsamia się z nim, a nawet odnajduje wewnętrzny pokój, radość i szczęście. On sam też przechodził tę drogę prawie przez cały swój pontyfikat, skoro w niespełna trzy lata po wyborze przeżył tak dramatyczną próbę zamachu na swoje życie.

Człowiek dla Papieża był kimś wielkim. Nie ze względu na jakieś ludzkie przymioty, ale dlatego, że od Boga wyszedł i do Niego powróci. Stworzony został na Jego podobieństwo. Chwałą Boga jest żyjący człowiek, drogą Kościoła jest człowiek, jego godność jest niepodważalna, bo miało miejsce *redemptio hominis* - odkupienie człowieka. Od tego czasu nie sposób zrozumieć człowieka bez Chrystusa, co więcej on sam siebie nie rozumie bez Chrystusa. Dramatem człowieka jest odrzucenie prawdy o Bogu, bo jednocześnie odrzuca się wtedy i prawdę o człowieku. Współczesny świat przejął dziedzictwo wrogości do Boga z minionych wieków oświecenia i rewolucji francuskiej, o Bogu „zapomniał”, by nie powiedzieć, że Go odrzucił, a z Nim tak naprawdę odrzucił i człowieka. W tym tkwi często źródło zła: miłości siebie (egoizm), miłości własnej (pysze) posuniętej aż do zanegowania Boga. W czasie ostatniej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II mówił w Krakowie: „Świat zdaje się żyć tak, jakby Boga nie było”. Człowiek stara się wyręczyć Pana Boga i samemu stanowić o tym, co jest dobre a co złe. Taka logika myślenia

prowadzi donikąd, zniewala człowieka.

W imię superwolniści prowadzi do tylu widocznych współczesnie form zniewolenia. Ten rodzaj rozumowania może nas przywieść do przekonania, że np. pewnych ludzi należy zlikwidować (czystki etniczne) albo że kobieta „ma prawo do własnego brzucha” (aborcja), albo że można unicestwić starych, niedołężnych, będących rzekomo ciężarem dla społeczeństwa (eutanazja), bądź też, że człowiek sam może „stwarzać” drugiego człowieka (klonowanie). Zatem tę logikę myślenia należy zastąpić inną: miłość do Boga aż po negację siebie, zatracenie siebie w Bogu. Wtedy uwidoczni się prawdziwa wielkość człowieka. Bóg nie zabiera człowiekowi wolności i szczęścia. Bóg pragnie dla nas prawdziwego szczęścia.

Jan Paweł II upominał się o „ocalenie człowieka”. W czasie ostatniej pielgrzymki do ojczyzny prosił na krakowskich Błoniach wszystkich ludzi dobrej woli, aby „sprawa człowieka” nie była nigdy odłączona od miłości Boga, od miłosiernej miłości Boga, gdyż w jej blasku człowiek jest w stanie ocalić swoje człowieczeństwo. Pewnie dlatego ustanowił w Łagiewnikach Światowe Sanktuarium Miłosierdzia, będąc przekonany, że kształtowanie człowieka nie jest sprawą czysto ludzką. Nie wystarczą właściwe systemy pedagogiczne, nie wystarczą rozbudowane specjalności studiuowane na Uniwersytetach, nie wystarczy nawet szkoła samodyscypliny. Potrzebne jest odkrywanie w sobie inności świata, który prowadzi nas do Boga. Człowiek najlepiej poznaje siebie przez kontakt z Bogiem. W Nim odnajduje swoje człowieczeństwo i rozumie, kim jest.

Jana Pawła II można nazwać przyjacielem człowieka bez uciekania się do górnolotnych sformułowań i wymaginowanych porównań. To, co zrobił dla Kościoła, ludzkości i pojedynczego człowieka,

**dokończenie na str. 3**

## Jan Paweł II przyjaciel człowieka

**dokończenie ze str. 2**

przekracza możliwości zwykłej oceny nawet z historycznego punktu widzenia. Jego miłość

i przyjaźń odczuwana jest powszechnie także teraz, gdy go już nie ma pośród nas. W sercach wielu, bardzo wielu ludzi, pozostanie na zawsze jako ten, który w bezinteresowny sposób dawał siebie innym.

## Opłatek katechetów świeckich



Mszy św. przewodniczył Bp Stanisław Jamrozek. Przybyło ok. 75 katechetów. W drugiej części (w KCK) oprócz dobrego poczęstunku było też długie kolędowanie.

## Opłatek Służby Zdrowia



W tym roku powrócono do starej tradycji i 4 stycznia odbył się wspólny opłatek pracowników dwóch szpitali. Mszy św. przewodniczył ks. prałat Andrzej Surowiec.

## Opłatek i zabawa



Z inicjatywy Kręgów Domowego Kościoła 12 stycznia w KCK odbył się opłatek z kolędowaniem, a później chętni zostali na zabawę przy dobrym zespole muzycznym.



Splacamy pozostałą część długu w wysokości 58 tys. zł za remont Ośrodka Rekolekcyjno-Rekreacyjno-Szkoleniowego w Heluszu.



Utrzymujemy świetlicę charytatywną "U Kolpinga" i Katolickie Centrum Kultury. Wspieramy rodziny w potrzebie z Jarosławia i okolic.



# Dziękuję

Aby nam pomóc wpisz w odpowiednim miejscu w PIT następujące dane:  
1) STOWARZYSZENIE RODZINA KOLPINGA W JAROSŁAWIU  
2) KRS - 0000033774

## Tenis stołowy



**Superliga**

## Duży sukces

**PKS Kolping Frac Jarosław - POLTAREX Pogoń Łębork 3 : 0**

Punkty: Wang Zeng Yi - 1, Evgueni Chhtchetinine - 1, Vitali Nekhviadovich - 1.

**II liga**

**KS Spektrum Słopnice II - PKS Kolping Jarosław II 3 : 7**

Punkty: Flaumenhaft - 2,5, Żołyniak - 2, Oziębło - 2, Zieliński - 0,5.

**IV liga**

**PKS Kolping Jarosław III - UKS Gryfek II Dębica 10 : 3**

Punkty: Mrocza - 3,5, Suchy - 2,5, Kowal - 2, Rejterowski - 2.

**PKS Kolping Jarosław III - LKS Brzostowianka II 10 : 1**

Punkty: Kowal - 3,5, Kondrat - 2,5, Mrocza - 2,5, Suchy - 1,5.

Nasz najlepszy zawodnik w kategorii kadetów, Adrian Kowal został powołany do kadry juniorów przez Polski Związek Tenisa Stołowego.

W niedzielę 19 stycznia odbył się II Grand Prix Juniorów w Stalowej Woli. Bardzo dobrze spisało się dwóch naszych zawodników. Drugie miejsce zajął Hubert Żołyniak i uzyskał awans do turnieju ogólnopolskiego, natomiast Adrian Kowal zajął siódme miejsce.

**Zbiórka na tacę****Niedziela 26 I 14 GRUPA II****Niedziela 2 II 14 GRUPA I****Msze św. wspólnotowe****NIEDZIELA** – Parafialny Klub

Sportowy Kolping-Jarosław

**PONIEDZIAŁEK** – Wspólnota

osób zbierających składki na inwestycje

**WTOREK** – Róża XIII św. Kingi-  
p. Boryło + Róża Boga Ojca VIII-  
p. Chomik**ŚRODA** – Róża XVI św. Klary -  
p. Taciuch, Róża Boga Ojca VI-  
p. Płoskoń**CZWARTEK** – Dzieło Pomocy  
Duszom Czyścicowym + Dzie-  
ło Pomocy Powołaniom**PIĄTEK** – Wspólnota mężczyzn  
zbierających tacę**SOBOTA** – Krąg I św. Wojcie-  
cha + Krąg V św. Augustyna +  
Róża XII św. Barbary - p. Bąk**Dziękujemy...****za sprzątnięcie kościoła:**18.01.2014 r. os. Kombatantów bl.  
8 m. 1-15. Sprzątali i ofiara: Wasz-  
czuk, Gajur, Łupina. Razem – 30  
zł na środki czystości i kwiaty.20.01.2014 r. os. Kombatantów bl.  
8 m. 16-25. Sprzątali i ofiara: Nikt  
nie przyszedł.**Polecamy w modlitwach****w rocznicę ślubu:**26.01.91 – Mirosław i Małgorzata S.  
26.01.91 – Stanisław i Dorota M.  
28.01.95 – Jerzy i Monika K.  
29.01.83 – Henryk i Alicja J.  
31.01.98 – Jacek i Wioletta H.**w rocznicę śmierci:**31.01.82 – Irena Chrapek  
26.01.83 – Włodzimierz Kasjan  
30.01.83 – Katarzyna Sobień  
27.01.86 – Rozalia Koraszyńska  
26.01.91 – Maria Mocha  
29.01.92 – Maria Iwańska  
27.01.00 – Maria Szalacha  
26.01.03 – Henryk Leszczyński  
30.01.04 – Julian Polucha  
31.01.04 – Edward Tyszczyk  
29.01.05 – Bogusław Szarek  
29.01.05 – Stanisław Kwoka  
30.01.05 – Weronika Kmieć  
26.01.06 – Janina Skalska  
28.01.09 – Tadeusz Bartosz  
29.01.09 – Leon Urban  
30.01.09 – Władysław Chmielowicz  
01.02.07 – Janina Hiner**Ogłoszenia parafialne**1. Dyżur do sprzątnięcia kościoła  
27 I 14 (poniedziałek wieczorem)  
os. Kombatantów bl. 9 m. 16-25 oraz  
1 II 14 (sobota rano) os. Kombatantów  
bl. 10 m. 1-12.2. Zakończyliśmy w naszej parafii  
wizytę duszpasterską. Zostaliśmy  
przyjęci w 1236 rodzinach na  
1640 mieszkań. Zdecydowanie nie  
przyjęło nas 31 rodzin. Zaskakuje  
duża ilość rodzin nieobecnych w  
domach w czasie kołedy – nikt  
nie odpowiedział aż w 286 domach.  
Z informacji podanych nam przez  
odwiedzone rodziny wynika, że  
za granicę wyjechało co najmniej  
167 osób, a na studiach przeby-  
wa ok. 106 osób, czyli aktualnie  
w naszej parafii kontakt z kościołem  
utrzymuje około 83% rodzin. Jeżeli  
zameldowanych na terenie parafii  
jest ok. 4000 osób to 83% z tej liczby  
wynosi 3330 osób – czyli tyle osób  
czuje się związanych z kościołem.  
Musi budzić to niepokój wszystkich  
osób wierzących. Dochodzi jeszcze  
do tego problem, że z tej liczby wiele  
osób z os. 1000-lecia i os. Słonecznego  
chodzi do innych kościołów i nie  
poczuwa się do odpowiedzialności  
za naszą parafię.Jesteśmy ogromnie wdzięczni za  
serdeczne przyjęcie w katolickich rod-  
zinach, gdzie mimo przeżywanego  
trudności, a czasami dużej biedy była  
życzliwa religijna atmosfera. Osoby  
ze skrajną biedą będziemy się stara-  
li wesprzeć działaniami charytatywnymi.  
Jeszcze raz dziękujemy za ofiary  
kołedowe przeznaczone na opłacenie  
rachunków za gaz i energię elek-  
tryczną w okresie zimowym. Kon-  
kretnie od grudnia do 20 stycznia  
opłaty za media wyniosły 19 444,42  
zł oraz podatek gruntowy 1 210 zł  
i następne rachunki będą podobne.  
Jeżeli są rodziny, których nie było  
w czasie kołedy, a chciałoby jeszcze  
przyjąć księdza, to takie życzenie  
należy zgłosić w zakrystii.3. Przy tej okazji chcielibyśmy  
wspomnieć o inwestycjach, które  
chcemy zrealizować w najbliższych  
miesiącach. Zgodnie z sugestiami  
po kolędzie będziemy zajmowali  
się przede wszystkim odnowieniem  
ławek w kościele.

Niezbędne jest też odnowienie

i odmalowanie niektórych sal pod  
kościołem oraz prowadzeniem bie-  
żących remontów – będziemy to  
robić na miarę naszych środków.  
Jeżeli fundusze pozwolą, to ciągle  
przed nami jest wykonanie drugich  
okien w prezbiterium, w zakrystii  
ministranckiej i sali rycerskiej.  
Będzie również specjalna inwestycja  
w postaci rzeźbionej dużej szopki na  
Boże Narodzenie, o której pisaliśmy  
w świątecznej gazecie. Można przy-  
łączyć się do grona sponsorów.Chcielibyśmy wyraźnie zaznaczyć,  
że wszystkie środki finansowe  
składane przez parafian na ofiarę  
są przeznaczone tylko i wyłącznie  
na utrzymanie kościoła. Natomiast  
Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga  
i Parafialny Klub Sportowy mają  
osobne księgowości i utrzymują się  
z wniosków unijnych i dofinansowań  
sponsorów. Co do samego kościoła  
jest jednak pewien problem z jego  
utrzymaniem, zresztą podobnie jak  
w wielu innych parafiach.Ponieważ bieżące koszty utrzymania  
kościoła nawet przy maksymalnym  
ograniczeniu wydatków przekraczają  
datki, które dajemy na tacę, to  
podobnie jak w innych parafiach,  
chcemy podtrzymać parafialny  
fundusz inwestycyjny, do którego  
każdy parafianin może solidarnie  
się przyłączyć – nawet gdyby  
to miała być tylko symboliczna  
złotówka. Proszę więc, aby w lutym  
wznowić składki po domach i uli-  
cach, a naszych wiernych proszę  
o życzliwość dla osób poświęcają-  
cych się dla parafii w duchu większej  
odpowiedzialności za kościół. Dla  
osób z bloków gdzie nie ma takiej  
składki będzie specjalna składka  
na utrzymanie kościoła w każdą  
drugą niedzielę miesiąca i wtedy  
wplaty należy przekazywać na tacę  
w podpisanych kopertach, które  
będą rejestrowane. Koperty są w  
przedzisku kościoła. Wszystkie swoje  
wplaty można zobaczyć w kartotece  
parafialnej.Musimy zrobić wszystko, aby nasza  
wspólnota parafialna funkcjonowała  
jak dobrze zorganizowana rodzina.  
Bóg zapłać – jeszcze raz – za wszyst-  
kie wyrazy życzliwości i za branie  
odpowiedzialności za kościół.

**Pielgrzymka dziękczynna  
do grobu św. Jana Pawła II  
w Rzymie  
20 - 25 czerwca 2014**  
Podróż w obydwie strony samolotem

**Niedziela 26 I**

8:00	+ Stanisława Kaczmarek (25).
9:30	+ Włodzimierz w 26 roczn. śmierci.
11:00	+ Zofia Durska w 10 roczn. śmierci.
12:15	Za parafian.
16:00	+ Lucyna w 16 roczn. śmierci.
18:00	+ Adam w 33 roczn. śmierci.

**Poniedziałek 27 I**

7:00	+ Stanisława Kaczmarek (26).
18:00	Dziękczynna z okazji 64 roczn. urodzin Józefa z prośbą o dalszą opiekę.

**Wtorek 28 I**

7:00	+ Stanisława Kaczmarek (27).
18:00	++ Tadeusz, Stanisław w kolejną roczn. śmierci.

**Środa 29 I**

7:00	+ Stanisława Kaczmarek (28).
18:00	+ Lesław Wawro w 4 roczn. śmierci.

**Czwartek 30 I**

7:00	+ Stanisława Kaczmarek (29).
18:00	Za cierpiące w czyścicu dusze - int. od Apostołów Pomocy Duszom Czyścicowym.

**Piątek 31 I**

7:00	+ Stanisława Kaczmarek (30 - koniec greg.).
18:00	+ Irena Chrapek w 32 roczn. śmierci.

**Sobota 1 II**

7:00	+ Maria Bąk.
18:00	+ Augustyn Olejarski (po- cząt. greg.).

**Niedziela 2 II**

8:00	++ Władysław, Władysława Stępień.
9:30	+ Jan Kowalik w 1 roczn. śmierci.
11:00	++ Kazimierz Kamiński oraz Antoni w roczn. śmierci.
12:15	Za parafian.
16:00	+ Zbigniew Mazur w 4 roczn. śmierci.
18:00	+ Augustyn Olejarski (2).